

# Alfons Skowronek

---

## W sprawie programów wykładów z propedeutyki teologii : (głos w dyskusji)

---

Collectanea Theologica 38/4, 159-162

---

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ALFONS SKOWRONEK, KATOWICE

## W SPRAWIE PROGRAMÓW WYKŁADÓW Z PROPEDEUTYKI TEOLOGII

(Głos w dyskusji)

„Aby ta wizja (Tajemnica Chrystusa) była przekazywana alumnom od początku kształcenia, należy studia teologiczne rozpocząć od kursu wstępnego trwającego przez odpowiedni okres czasu. W tej wstępnej fazie studiów należy tak przedstawić tajemnicę zbawienia, aby uczniowie zorientowali się co do sensu studiów kościelnych, ich porządku oraz celu duszpasterskiego, a równocześnie, by doznawali pomocy dla oparcia całego swego życia na wierze i przepojenia go wiarą oraz do podążania za powołaniem przez oddanie się osobiste i z weselem w duchu” (*Optatam totius*, nr 14).

Według powyższych słów propedeutyce teologii przysługuje w ramach całej wstępnej fazy studiów kościelnych miejsce i znaczenie zasadnicze. Wyraża się zatem konieczność głębszych i stałych analiz tego kierunku intelektualnej formacji alumnów. Z nadesłanych przez szereg Seminariów Duchownych w Polsce konspektów wykładów z propedeutyki teologii zdaje się wynikać, iż do tej pory brak jeszcze zadowalającej wizji dla tej nowej dyscypliny studiów. Wobec wielkiej złożoności problematyki uwagi niniejsze nie roszczą sobie pretensji do przedstawienia szczegółowych rozwiązań w tym przedmiocie; stanowią jedynie szkic projektu, który mógłby być przedyskutowany w szerszym gronie, a potem przez okres co najmniej dwu lat poddany próbom w salach wykładowych.

Ponieważ łatwiejszą jest rzeczą udzielenie odpowiedzi na pytanie, czym propedeutyka teologii na I r. studiów być nie powinna, pierwsza część niniejszych spostrzeżeń poświęcona zostanie tego rodzaju ujęciu torując zarazem drogę drugiej części, która spróbuje zarysować pozytywnie zadania i cel propedeutyki. W części końcowej podane zostaną pewne wytyczne dotyczące metodyki nauczania propedeutyki teologii.

### I. ZADANIA, JAKICH PROPEDEUTYKA TEOLOGII SOBIE NIE STAWIA

1. Nie pojmuję się tego przedmiotu jako wprowadzenia do studiów teologii dogmatycznej w ogólności, jak czynią temu zadaniu zadość wszystkie podręczniki dogmatyki (pojęcie teologii, teologia jako nauka, źródła teologii, rozwój dogmatów itp.). Wszystkie te zagadnienia suponują bowiem już ukończony kurs filozofii, teologii fundamentalnej itp.; byłyby więc jako takie

niedostępne dla umysłowości studentów teologii I roku. Za podstawę studium propedeutyki na poziomie wstępnym nie może nawet służyć znakomite kompendium Y. Congara, *La foi et la théologie*, Paris 1962, stanowiące nowoczesne ujęcie tradycyjnych wstępów do teologii dogmatycznej.

2. W całości za wzorzec wykładów propedeutycznych nie może służyć także podręcznik A. Kolpinga, *Einführung in die katholische Theologie*, Münster 1960. Dzieło to kładzie nacisk raczej na historię teologii i na techniczne przygotowanie adepta teologii. Byłoby pomocne dla maturzysty pragnącego zorientować się w wyborze studiów wyższych w ogóle.

3. Zupełnie poza dyskusją (znajduje się książka ks. A. Witkowiaka, *Propedeutyka teologii*, która jest skondensowanym wykładem dogmatyki, etyki, historii Kościoła, liturgiki i na poziomie średnim. Książka ta nie jest zresztą przeznaczona do użytku seminariów. Próba wyłożenia w 60 (lub tylko 30) godzinach wszystkich tych dyscyplin doprowadziłaby do niedopuszczalnego spłylenia problematyki.

4. Propedeutyka teologii nie jest również pomyślana jako studium mające wyrównać u alumnów braki w wykształceniu religijnym w zakresie szkoły średniej. Wykład „większego katechizmu” nie licowałby z powagą wyższej uczelni. Zacytowany wyżej fragment *Optatam totius* zorientowany jest ku przyszłości, nie retrospektywnie. Z brakami wykształcenia religijnego na poziomie szkoły średniej należy się oczywiście liczyć (na fatalne przygotowanie w tym zakresie skarżą się we wszystkich krajach zachodnich). Wyrównanie tych niedostatków mogłoby stanowić zadanie poważnie potraktowanego egzaminu wstępnego na studia teologiczne. Młodzież chętnie czyni zadość rozumnym i zdecydowanym wymaganiom; egzamin wstępny pozbawiłby ponadto kandydatów teologii pewnego kompleksu niższości wobec kolegów innych kierunków studiów żądających poddania się określonym rygorom wstępnym. Obawa, iż egzamin wstępny zniechęci do studiów teologicznych i wykruszy i tak już nieliczne szereg powoływanych nie posiada żadnego uzasadnienia. Albowiem „w całym ... doborze i odpowiednim przygotowaniu alumnów należy kierować się stanowczością, chociaż niepokoiłaby mała ilość kapłanów; gdyż Bóg nie dopuści, by Jego Kościół cierpiał na brak kapłanów, jeśli godni będą wyświęceni” (OT, nr 8).

5. Propedeutyka teologii nie ma być szkicowaniem problematyki, z jaką student zetknie się w trakcie dalszych lat studiów. Znow — niebezpieczeństwo banalizacji i spływania problemów oraz nieudolne próby otwierania drzwi, które swego czasu otworzy ręka fachowca.

6. Wreszcie, nie powinna propedeutyka stawiać sobie za cel (to wiąże się z punktem poprzednim) syntezy całej teologii. Synteza zakłada bowiem gruntowną znajomość materiału, jaki usiłuje się syntezować (rzecz byłaby pożądana na VI. r. studiów, na którym to roku poza ową syntezą nie powinno się już prowadzić żadnych wykładów).

## II. POZYTYWNE ZADANIA PROPEDEUTYKI TEOLOGII

Pozytywnie biorąc, chodzi o taką problematykę dla propedeutyki teologii, która nie będzie poruszana w późniejszym studium teologii, bądź też będzie omawiana, ale tylko ubocznie, marginalnie. Problematykę taką stanowią — szczególnie dla dzisiejszej konstelacji światopoglądowej — zagadnienia światopoglądowe i problemy graniczne między teologią i filozofią (teologią i naukami przyrodniczymi). Chodziłoby mniej więcej o wprowadzenie adepta teologii w klimat myślowy, sprzyjający studium teologii. Oto zarys niektórych zagadnień:

1. Z historii i źródeł ateizmu współczesnego (kwestia interpretacji ateizmu; związek ateizmu z naukami przyrodniczymi, plusy i minusy tej więzi i in).

2. Zadania, w obliczu których stawia wierzących ateizm — oczyszczenie religijności z pseudoteologicznych wyobrażeń (koniecznie należałoby zająć stanowisko wobec książki biskupa Robinsona, *Spór o uczciwość wobec Boga*, która to książka stała się bardzo głośna).

3. Konfrontacja teistycznej koncepcji świata ze współczesnym materializmem (m. in. rozumność postawy teistycznej; istnienie Boga w świetle — nie „pięciu dróg”, które niewiele dadzą nie obeznanemu bliżej z filozofią — powszechnego doświadczenia ludzkości, czyli bardzo żywotne wśród młodzieży zagadnienie mistycyzmu i cudu jako znaku Opatrzności).

4. Człowiek jako istota duchowa i materialna (człowiek w filozofii materialistycznej i w świetle wiary; sens ludzkiej egzystencji; duchowość człowieka od strony zjawiskowej; istnienie w człowieku ducha substancjalnego).

5. Pochodzenie człowieka według Księgi Rodzaju i w świetle danych współczesnej antropologii (*Genesis* o wielkości i ułomności człowieka).

6. Ewolucja w ujęciu P. Th. de Chardin.  
Wiara chrześcijańska w ujęciu P. Th. de Chardin.

7. Wiara a wiedza (elementy wspólne i różnicujące: charakterystyka stonków zachodzących między wiedzą a wiarą.).

8. Chrystus w świetle historii (zagadnienie należałoby potraktować wszechstronnie, tak że nie musiałby do niego wracać ani historyk Kościoła, ani fundamentalista; dominujący byłby moment otwarcia się studentów na przeżycie Tajemnicy Chrystusa, osobiste zaangażowanie).

9. Ogólne cechy charakterystyczne nauki Chrystusa (nauka o Królestwie Bożym).

10. Chrystus w swoich sakramentach.

11. Chrystus w swoich świętych.

12. Wybrane zagadnienia z nauki o Kościele (np. soborowa wizja Kościoła a współczesność; uniwersalizm Kościoła, wolność i autorytet w Kościele; Kościół Katolicki a Wspólnoty chrześcijańskie (ekumenizm); Kościół a porządek doczesny (Kościół a państwo); zbawienie poza Kościołem Rzymskokatolickim i i.).

Jest to plan ramowy, który może i powinien ulegać modyfikacjom w zależności od specyfiki studiów w poszczególnych seminariach. Dla tej koncepcji wykładowych stosowne byłoby nie tyle określenie ich jako propedeutyki teologii, ile zagadnień teologicznych (Wybrane zagadnienia teologiczne). W wykładach tych szczególną uwagę zwracać należałoby na okoliczność, iż po I roku studiów część alumnów powołana zostanie do wojska, część zrezygnuje z dalszych studiów teologicznych. Tych ludzi należy zatem wyprawić w życie z pogłębionym światopoglądem chrześcijańskim, by pamięć o zaczętych studiach teologicznych nie pozostawiła w nich poczucia niedosytu, lecz przeciwnie — wpłynęła na dalsze ukierunkowanie życia.

Na specjalną wzmiankę zasługuje konieczność wprowadzenia studentów I roku teologii w wybrane zagadnienia teologii rodziny, teologii małżeństwa i celibatu. W Śląskim Seminarium Duchownym nie szczędzi się godzin dla tej problematyki. Przez 8 godzin prowadził w ub. roku akademickim zajęcia z tego zakresu z dużym pożytkiem o. dr med. Karol Meissner OSB.

### III. UWAGI W SPRAWIE METODYKI NAUCZANIA PROPEDEUTYKI TEOLOGII

1. Ze względu na szeroki wachlarz problematyki wykłady z zakresu tego przedmiotu powinny być powierzone zespołowi wykładowców. Pracowaliby oni pod kierunkiem jednego wykładowcy odpowiedzialnego za całość toku studium propedeutycznego. Nie należałoby wykluczać wygłaszania prelekcji profesorów zapraszanych z innych ośrodków teologicznych w Polsce.

2. Uwadze poleca się sam styl prowadzenia zajęć propedeutycznych. System wykładów mógłby trwać przez jeden lub dwa miesiące, po czym należałoby przejść do metody dyskusyjnej: przedyskutowanie zadanego pisemnie tematu, sprawozdania z lektury itp. W małych grupach metoda ta okazałaby się bardzo owocna.

3. Kierownik studium propedeutycznego winien stać się swego rodzaju „mężem zaufania” alumnów w sprawach światopoglądowych, powiernikiem i doradcą w ich trudnościach („ojciec duchowny” w zagadnieniach światopoglądowych).

4. W ramach zajęć z propedeutyki teologii uwzględniać należy także przygotowanie techniczne alumna do studium teologii: kwestia organizacji pracy, stworzenie własnego warsztatu naukowego (książki, jakie winny znaleźć się na półce każdego teologa), ukierunkowanie zainteresowań, a także formację etyczną teologa itd.<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> Warto porównać powyższą propozycję programu wykładów z propedeutyki teologii z odmiennym projektem stworzenia teologicznego kursu wprowadzającego: A. Darlap, *Vorschlag zur Durchführung des theologischen Einführungskurses*, w: *Sacramentum Mundi, Theologisches Lexikon für die Praxis*, t. I, Freiburg—Basel—Wien 1967, s. XLVII—XLVIII (przyp. redakcji).